

Sygn. akt II CZ 22/09

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa R. M.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w K.

oraz Sądowi Apelacyjnemu w [...]

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 29 kwietnia 2009 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 grudnia 2008 r.,

oddala zażalenie i nie obciąża powódki kosztami postępowania zażaleniowego poniesionymi przez stronę pozwaną.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 4 grudnia 2008 r. Sąd Apelacyjny w [...] odrzucił wniosek powódki R. M. o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku tegoż Sądu z dnia 12 maja 2008 r. o tej samej sygnaturze akt, wraz z uzasadnieniem, jak też odrzucił wniosek powódki o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem w tej sprawie. W uzasadnieniu Sąd stwierdził, że wniosek powódki, reprezentowanej przez adwokata z urzędu, o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu powyższego wyroku wraz z uzasadnieniem wpłynął do Sądu Apelacyjnego dnia 2 października 2008 r. Jak podano motywując ten wniosek, powódka złożyła wniosek o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku z dnia 12 maja 2008 r. wraz z uzasadnieniem z jednodniowym opóźnieniem, o czym dowiedziała się po otrzymaniu postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 11 czerwca 2008 r., odmawiającego powódce doręczenia tegoż wyroku z uzasadnieniem.

Odpis tego postanowienia powódka otrzymała dnia 27 czerwca 2008 r. wraz z pouczeniem o przysługujących środkach zaskarżenia. Trzy dni później przesłała do Sądu Apelacyjnego pismo procesowe z wnioskiem o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu, podnosząc, że jest zwolniona od kosztów sądowych. Zwalniając powódkę od kosztów sądowych w postępowaniu ze skargi kasacyjnej, wymieniony Sąd postanowieniem z dnia 16 lipca 2008 r. ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu. W dniu 28 lipca 2008 r. powódka otrzymała odpis tego postanowienia. Tego samego dnia Sąd Apelacyjny został poinformowany przez ORA o wyznaczeniu adwokata P. N. pełnomocnikiem z urzędu powódki R. M. Pełnomocnik otrzymał tę informację dnia 11 sierpnia 2008 r., a w dniu 13 sierpnia 2008 r. wystąpił do Sądu Apelacyjnego o zgodę na wykonanie kserokopii kilku kart akt sprawy, co zostało tego samego dnia zarządzone i wydane pełnomocnikowi.

Dopiero 10 września 2008 r. pełnomocnik powódki wystąpił do niej listownie o wyjaśnienie przyczyn opóźnienia złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 12 maja 2008 r.

Faxem z dnia 29 września 2008 r. powódka te przyczyny wyjaśniła i dnia 2 października 2008 r. jej pełnomocnik złożył wniosek o sporządzenie i doręczenie odpisu wymienionego wyroku wraz z uzasadnieniem. Na rozprawie dnia 4 grudnia 2008 r. powódka wyjaśniła przyczyny opóźnienia złożenia wniosku oraz podała, że „od 3 kwietnia 2008 r. był spisek, a w dniach 9 i 10 lipca 2008 r. zamach na jej życie, prawa i wolność przez prokuraturę, sąd i biegłych”.

Odrzucając wnioski Sąd Apelacyjny powołał się na przesłanki wymienione w art. 169 § 1 k.p.c. Wskazał, że warunkiem przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej jest brak winy podmiotu składającego wniosek o przywrócenie terminu, co ocenia się obiektywnie, jako dołożenie staranności, jakiej można przeciętnie wymagać od strony dbającej o swoje interesy. Tym bardziej tej staranności, ocenianej jako zawodowa należy oczekiwać od profesjonalnego pełnomocnika, którym w przypadku powódki był adwokat ustanowiony z urzędu. Termin tygodniowy do złożenia wniosku o przywrócenie terminu liczy się dla tegoż pełnomocnika od dnia, w którym dowiedział się o uchybieniu terminu i mógł dokonać potrzebnej czynności procesowej.

W rozpoznawanym przypadku pełnomocnik powódki dowiedział się dnia 11 sierpnia 2008 r., zarówno o wyznaczeniu go pełnomocnikiem, jak i nie dochowaniu przez nią terminów w dokonaniu czynności procesowych. Już dnia 13 sierpnia 2008 r. zapoznał się z aktami sprawy, miał więc obowiązek podjąć wymagane czynności bez nieuzasadnionej zwłoki. Składając swoje wnioski dopiero 2 października 2008 r. dopuścił się zwłoki, której nie usprawiedliwia udanie się na urlop wypoczynkowy w dniach 14 sierpnia – 3 września 2008 r. (w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego jest pomyłkowo wpisana data 14 lipca), nie ustanowienie na czas urlopu substytucji i podjęcie obowiązków w niniejszej sprawie dopiero od 10 września 2008 r. Uznając brak należytej staranności po stronie pełnomocnika powódki, Sąd Apelacyjny odrzucił wnioski na podstawie art. 171 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., oddalając też wniosek o przyznanie pełnomocnikowi kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik powódki zarzucił obrazę art. 169 § 1 k.p.c., art.171 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. „oraz

błędne ustalenia faktyczne, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez zastosowanie instytucji odrzucenia zażalenia z uwagi na uchybienie terminowi do wniesienia środka odwoławczego, w sytuacji, gdy niedotrzymanie terminu było wynikiem nieodnalezienia akt w Sądzie Apelacyjnym w dniu 11 sierpnia 2008 r.” Wniósł zatem o uchylenie zaskarżonego postanowienia, sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 maja 2008 r. wraz z uzasadnieniem.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik powódki wskazał, „że być może powódka ma rację podając, że między innymi sąd ma się dopuścić zamachu na jej prawa”, a dowodem na to ma być, jego zdaniem, nieprzedstawienie mu do wglądu akt sprawy powódki w dniu 11 sierpnia 2008 r., tłumaczeniem się „że akta te gdzieś się zapodziały”, wreszcie nie odniesieniem się do tego w zaskarżonym postanowieniu.

Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa w odpowiedzi z dnia 16 stycznia 2009 r. na zażalenie strony powodowej wniosła o jego odrzucenie, ewentualnie o oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazano na brak interesu prawnego po stronie powódki we wniesieniu zażalenia skierowanego tylko przeciw części postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 4 grudnia 2008 r., jako że zażalenie nie objęło odrzucenia wniosku powódki o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem (pkt 1 postanowienia), a tylko samo sporządzenie i doręczenie tego wyroku wraz z uzasadnieniem (pkt 2 postanowienia). Ponadto wskazano, że zażalenie jest oczywiście niezasadne, pozbawione argumentacji prawnej, zaś powołanie w nim naruszenia art. 169 § 1 k.p.c. i art. 171 k.p.c. wadliwe, jako że nie mają one zastosowania do odrzucenia wniosku, o który chodzi w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest niezasadne.

Z ustaleń faktycznych wynika, że ustanowiony z urzędu pełnomocnik powódki miał możliwość podjęcia czynności procesowych, jakie legły u podstaw jego ustanowienia i wyznaczenia. Skoro dowiedział się dnia 11 sierpnia 2008 r. o ustanowieniu go pełnomocnikiem powódki i jej opóźnieniu w złożeniu stosownych wniosków, zaś dnia 13 sierpnia 2008 r., a więc tego samego dnia, kiedy o to wniósł

otrzymał kserokopie kart z akt sprawy, potrzebnych mu do podjęcia czynności, to nie było żadnych przeszkód, aby dochować terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku w celu sporządzenia i dostarczenia odpisu wyroku z dnia 12 maja 2008 r. wraz z uzasadnieniem, jak i samego sporządzenia i dostarczenia tego wyroku z uzasadnieniem, po uprzednim skontaktowaniu się z powódką w celu ustalenia przyczyn opóźnienia. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2000 r. w sprawie I CZ 62/00 (OSNC 2001, nr 1, poz. 7), za dzień ustania przyczyny uchybienia terminu należy uznać dzień, w którym pełnomocnik ustanowiony dla strony z urzędu miał rzeczywistą możliwość - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - dokonania czynności. W rozpatrywanej sprawie pełnomocnik mógł to uczynić zaraz po jego ustanowieniu i wyznaczeniu oraz zapoznaniu się ze sprawą. Ma rację Sąd Apelacyjny twierdząc, że udanie się na urlop nie jest wystarczającym wytłumaczeniem zwłoki pełnomocnika powódki, który wykazał nienależytą staranność w wykonywaniu swoich obowiązków pełnomocnika z urzędu, skoro nawet zaniechał ustanowienia substytutu, mając taką prawną i faktyczną możliwość.

Z kolei, dowodzenie w zażaleniu jakiegoś spisku po stronie sądu, za czym miałyby przemawiać, jak można wnosić z uzasadnienia rozmyślnie lub co najmniej wynikające z rażącego niedbalstwa nieprzedstawienie akt powódce dnia 11 sierpnia 2008 r. („akta te się gdzieś zapodziały”) brzmi dość szczególnie w piśmie procesowym sporządzonym przez adwokata. Zwłaszcza, że tenże pełnomocnik powódki otrzymał z tychże akt potrzebne mu kserokopie kart dwa dni później, 13 sierpnia 2008 r. Okoliczności te też dowodzą, że z powódką nie było chyba tak trudno się porozumieć, skoro, jak przypomina w swym piśmie Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, powódka składając wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu miała jednak możliwość podejmowania czynności procesowych, starając się zaś o wgląd w akta sprawy dnia 11 sierpnia 2008 r., a więc w dniu, w którym wiadome się stało dla Sądu, w którym była osobiście, kto jest jej pełnomocnikiem z urzędu, także tę informację, mogła uzyskać. W aktach sprawy brakuje jakiegokolwiek dowodu na okoliczności przytoczane w zażaleniu, jak również wskazania wpływu tych okoliczności, nawet

gdyby do akt nie było dostępu dnia 11 sierpnia 2008 r., na zaniechanie podjęcia w terminie czynności przez pełnomocnika powódki.

W motywach zaskarżonego postanowienia nie można się dopatrzeć naruszenia art. 169 § 1 k.p.c. i art. 171 k.p.c., w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Pismo zawierające wniosek o przywrócenie terminu winno przedstawiać uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniających wniosek (art. 169 § 2 k.p.c.). Mają to być okoliczności wskazujące na brak winy w uchybieniu terminu, jak też okoliczności uzasadniające dopuszczalność tego wniosku ze względu na zachowanie tygodniowego terminu do jego złożenia od daty ustania przyczyny uchybienia terminowi (art. 169 § 1 k.p.c.). Sąd Apelacyjny zasadnie te przepisy zastosował, uznając zawinione przez pełnomocnika powódki nierespektowanie okoliczności i terminu dowiedzenia się o uchybieniu terminu przez powódkę. Dlatego też w pierwszej instancji podstawą do odrzucenia spóźnionego wniosku był art. 328 § 1 zd. 2 k.p.c., co podnosi w odpowiedzi na zażalenie Prokuratoria Skarbu Państwa. Nie można jednak podzielić jej stanowiska, że i samo to zażalenie należało odrzucić w rozpatrywanej sprawie, jako nie wyrażające interesu prawnego strony skarżącej. Dominuje pogląd, który podziela Sąd Najwyższy w obecnym składzie, że wniesienie zażalenia na postanowienie odrzucające wniosek o sporządzenie i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem zawiera w sobie także wniosek o przywrócenie terminu do dokonania tych czynności przez sąd. Istotą zamiaru strony jest przecież doprowadzenie do sporządzenia uzasadnienia wyroku, a następnie doręczenia tegoż wyroku z uzasadnieniem. Jeśli warunki prawne zostałyby spełnione, to zarzut niesłusznego odrzucenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku zostałby uwzględniony i zbędne byłoby uwzględnianie kolejnego wniosku, tym razem o przywracanie terminu do złożenia tamtego wniosku. Dlatego zażalenie pełnomocnika powódki nie podlegało odrzuceniu ze względu na jego niedopuszczalność, jak wносиła Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, a oddaleniu ze względu na brak prawnych przesłanek do jego uwzględnienia.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 394¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji postanowienia, a co do kosztów, to zgodnie z art. 102

k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy postanowił nie obciążać powódki kosztami postępowania zażaleniowego.